

Zachód nadal nie posiada żadnego wspólnego programu

BONN (PAP)

Korespondent PAP w Bonn, red. Kassanowicz pisze:

W przededniu obrad w Cadenabbia, gdzie przebywa obecnie kanclerz Adenauer, obrad, których celem jest ostateczne ustalenie stanowiska rządu NRF przed konferencją genewską, w bońskich kołach politycznych panuje całkowita dezorientacja. Ze strony oficjalnej zapewnia się skwapliwie, że londyńskie obrady grupy roboczej doprowadzą w zasadzie do ustalenia jednolitej linii, różnice zaś dotyczą jedynie zagadnień taktycznych.

Jednak większość dzienników zachodniemieckich stwierdza wręcz, że rządy mocarstw zachodnich są dziś dalekie od porozumienia, aniżeli były w Waszyngtonie.

„Na 16 dni przed genewską konferencją — pisze „Neue Rhein-Zeitung” — Zachód nadal nie posiada żadnego wspólnego programu. Londyńskie obrady grupy roboczej, która miała taki program przygotować, odcroczone zostały bez osiągnięcia konkretnych wyników. Tym razem jednak porozumienie mieć niemożliwie

nie Anglicy, którzy jakoby akceptowali iunctim między zagadnieniami wojskowymi i politycznymi, lecz Amerykanie”. Jak stwierdza tenże dziennik, „Waszyngton nalega bowiem na ustalenie konkretnych form kontaktów między obydwojema państwami niemieckimi w postaci niektórych wspólnych organów, natomiast Bonn sprzeciwia się temu kategorycznie. Waszyngton pragnie również przedstawić w Genewie konkretne kontrproponcje do radzieckiego projektu traktatu pokojowego, natomiast Bonn nadal uważa, że wystąpienie z takimi kontrproponcjami oznaczałoby już samo przez się ustępstwo wobec Moskwy”.

Ponowne zbliżenie ZRA z Jordanią

LONDYN (PAP)

Korespondent „Daily Mail” w Bejrucie pisze, iż w najbliższym czasie należy oczekiwać ponownego nawiązania przyjaznych stosunków między Zjednoczoną Republiką Arabską a Jordanią. Możliwość tę określa on jako najważniejszą w obecnym okresie wydarzeń politycznych na Bliskim Wschodzie.

Powołując się na źródła dobrze poinformowane korespondent donosi, że w ubiegłym tygodniu nastąpiło w Bejrucie poufne spotkanie przedstawicieli obu stron.



Attlee za uchwaleniem konstytucji światowej

OSLO (PAP)

B. premier brytyjski Attlee wypowiedział się w piątek w stolicy Norwegii za uchwaleniem konstytucji światowej i systemu praw, które obowiązywałyby na całym świecie. Tylko to — powiedział Attlee — mogłoby wprowadzić „porządek w dzisiejszym anarchicznym świecie”.

Attlee, który przemawiał na posiedzeniu „stowarzyszenia na rzecz utworzenia parlamentu światowego”, którego jest honorowym przewodniczącym, uważał, że konstytucja taka winna gwarantować wojność poszczególnych krajów i narodów. Jednocześnie konstytucja zapewniałaby wszystkim krajom prawo do samodzielnego decydowania o swym życiu gospodarczym, musiałyby one jednak zrezygnować z prawa prowadzenia wojen i zdać wszystką broń, która nie była niezbędna do utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego.

Zamach na Fidel Castro — udaremniony

NOWY JORK (PAP)

W piątek 24 bm. na obszarze no wojorskiego Central Park, gdzie odbywał się wiec, na którym przemawiał premier Kuby Fidel Castro, policja zatrzymała podejrzanego osobnika kręcącego się w pobliżu podium mówcy. Przy zatrzymanym znaleziono bombę „do mowy produkcyjnej” — rurkę napelnioną mieszaniną siarki i cynku.

Podobnie dziennik „Der Mittag” pisząc o niepowodzeniu wysiłków grupy roboczej w Londynie zaznacza, że „próby porozumienia tym razem nie rozbiły się o różnice między brytyjskimi a niemieckimi planami w sprawie strefy ograniczonych zbrojeń, lecz o amerykański plan etapowego zjednoczenia Niemiec i akceptowania de facto federacji ze wschodnią strefą”.

„Amerykańska opinia publiczna — pisze „Der Mittag” — została przez miarodajne czynniki przygotowana na strategiczny odwrót Zachodu w sprawie Berlina i zagadnienia niemieckiego”.

BONN (PAP)

Przewodniczący parlamentu zachodniemieckiego, dr Gerstenmaier na konferencji prasowej w dniu 24 bm. oświadczył, że jego zdaniem mocarstwa zachodnie powinny w przededniu konferencji genewskiej rozpatrzyć możliwości zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Gerstenmaier, który jest jednym z czołowych przywódców adenauerowskiej CDU zalecał jednocześnie większą głośność w zachodniemieckiej polityce zagranicznej, wyraził on przekonanie iż nie da się osiągnąć porozumienia z ZSRR w sprawie zjednoczenia Niemiec, dopóki NRF pozostawać będzie wśród członków NATO.

W czwartą rocznicę Bandungu

BAGDAD (PAP)

Niezwykłe uroczyste obchody Bagdad 4 rocznicę historycznej konferencji w Bandungu. W piątek na miejskim stadionie w Bagdadzie odbył się wielki wiec. Dziesiątki tysięcy osób manifestowało pod hasłami: „domagamy się zakazu doświadczeń z bronią jądrową”, „pozdrawiamy narody walczące przeciwko imperializmowi i reakcji”, „niech żyje solidarność narodów Afryki i Azji”.

Przy hucznych oklaskach całego stadionu uchwalono rezolucję potępiającą poczynania kolonizatorów w Algierii i w czarnej Afryce.

Ukradli „ślubne” kowadło

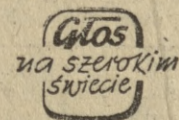
LONDYN (PAP)

Nieznani sprawcy ukradli w miejscowości Greta Green (Szkocja) kowadło, które przez blisko 100 lat używane było przez miejscowych kowali jako główny rekwizyt przy dawaniu ślubów.

W roku 1754 kowal z Greta Green otrzymał od króla przywilej kojarzenia związków małżeńskich. Utafił się zwyczaj, że młodzi zawierający tam związek małżeński musieli przejść koniecznie przez kowadło. U kowala w Greta Green pobierali się przeważnie mieszkańcy Anglii, którym w ich miejscowościach nie chcieli z różnych względów dać ślubu.

Policja przypuszcza, że „ślubne” kowadło ukradli studenci.

Fot. — CAF



WPÓŁ DROGI

Dziesiątki autorytatywnych oświadczeń i ostrzeżeń najpoważniejszych uczonych świata zwracają uwagę na niebezpieczeństwo, wynikające ze wzrostu radioaktywności w atmosferze z każdym doświadczeniem z bronią jądrową. Szczególne zaniepokojenie wzbudziło ono również w prasie zachodniej, gdy stwierdzono, że Komisja Energii Atomowej w Waszyngtonie ukrywała przed opinią publiczną pewne znane jej fakty i gdy badania pszenicy rosnącej w stanie Minnesota wykazały w zbożu wysoki stopień koncentracji niebezpiecznych substancji dla życia stworu 90. W związku z tym wysunięto w parlamencie angielskim wniosek, by Wielka Brytania nie sprowadzała pszenicy z tego stanu.

W tych warunkach konieczność szybkiego porozumienia się trzech mocarstw atomowych w sprawie zaprzestania raz na zawsze prób z bronią jądrową, wydawałaby się rzeczą oczywistą i nagłą.

A jednak obradująca w Genewie już szósty miesiąc konferencja trzech mocarstw znajduje się zaledwie w połowie drogi. Po odbyciu 75 posiedzeń i po blisko miesięcznej przerwie w obradach, udało się dotychczas uzgodnić wstęp oraz 9 artykułów w liczącym 20 artykułów projekcie Układu o zaprzestaniu doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Aczkołwiek uzgodnione już artykuły Układu obejmują dość istotne sprawy czasu trwania zakazu, organizacji kontroli, składu komisji kontrolnej oraz sposobu wprowadzania zmian w Układzie to jednak pozostały jeszcze do uzgodnienia rozbieżności

między ZSRR a USA i Wielką Brytanią w sprawie procedury głosowania w komisji kontrolnej i w sprawie składu grup kontrolnych, które w liczbie ok. dwustu mają być rozmieszczone na terenie mocarstw atomowych.

Mocarstwa zachodnie usiłują zachować dla siebie dominującą pozycję w komisji kontrolnej, domagając się podejmowania w niej uchwał większością głosów. Związek Radziecki, nie mogąc dopuścić do stałego majoryzowania swego stanowiska, domaga się podejmowania przez komisję kontrolną uchwał, uzgodnionych przez trzy mocarstwa. Zasada ta zyskała sobie już poważną opinię w podjętej w ub. tygodniu uchwale, dotyczącej artykułu o procedurze wnoszenia poprawek do Układu. Postanowiono, iż każda wprowadzona do Układu zmiana musi być przyjęta co najmniej przez 2/3 sygnatariuszy, w tym przez 3 główne mocarstwa atomowe — ZSRR, USA i Wielką Brytanią. Obecnie chodzi więc o to, żeby zasada ta została przyjęta i w pracy komisji kontrolnej.

Mocarstwa zachodnie pragną, aby grupy kontrolne składały się wyłącznie z cudzoziemców. Związek Radziecki domaga się natomiast, aby w skład tych grup wchodził również obywatel kraju zainteresowanego.

Ostatnio przedstawiciel USA zaproponował, aby zakaz doświadczeń z bronią jądrową ograniczył tylko do prób dokonywanych na powierzchni ziemi i nad otwartym morzem, a pozostawił swobodę doświadczeń

na dużych wysokościach i pod ziemią, jako że doświadczenia te są podobno trudne do wykrycia i rzekomo mniej niebezpieczne. Ta nowa propozycja, praktycznie rzecz biorąc, oznacza zignorowanie żądania powszechnego i bezwarunkowego zakazu doświadczeń z bronią jądrową i — stwarzając nowe trudności w pracy konferencji — opóźnia osiągnięcie porozumienia.

Deklaracja rządu radzieckiego, ogłoszona w przededniu wznowienia obrad konferencji po przerwie świątecznej, stwierdza gotowość ZSRR podjęcia dalszych wysiłków celem osiągnięcia porozumienia z USA i Wielką Brytanią. Natomiast w Londynie rozpoczęły się tajne narady między delegacjami wojskowymi USA i Wielkiej Brytanii w sprawie dalszego rozwoju produkcji broni atomowej.

Ale opinia światowa coraz niecierpliwiej domaga się całkowitego zakazu broni masowej zagłady. Żądania te stają się coraz głośniejsze także w Stanach Zjednoczonych. Ostatnio demokratyczny senator Albert Gore zaapelował do prezydenta Eisenhowera, by położył kres doświadczeniom, przyczyniającym się do wzrostu opadu radioaktywnego i aby doszedł do porozumienia w tej sprawie z ZSRR.

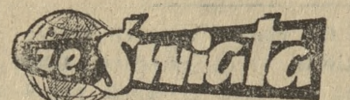
Opinia światowa domaga się przyspieszenia prac konferencji genewskiej. Połowa drogi została już przebyta. Jak szybko zostanie pokonana druga połowa zależy w dużej mierze od dobrej woli mocarstw zachodnich.

Gustaw BUTLOW



Mniejszość narodowa Olunczun zamieszkująca w górach Mały Khingan jeszcze niedawno trudniła się przede wszystkim myślistwem. Dziś głównym zajęciem jest uprawa roli, a ostatnio w rejonie tym powstała komuna ludowa. Na zdjęciu: Kobieta narodowości Olunczun haftuje skórzaną rękawiczkę.

Fot. — CAF



PROCES ANTYFASZYSTY W NRF

Przed sądem w Bensheim (NRF) stanął — jak donosi agencja ADN — żydowski pisarz antyfaszystowski Siegfried Einstein, krewny wielkiego fizyka Alberta Einsteina. Pisarz oskarżony jest o zniesławienie zbrodniarza wojennego Wilhelma Rauba, zajmującego obecnie wysokie stanowisko w zachodniemieckim aparacie wymiaru sprawiedliwości.

WYKŁAD PROF.

JODŁOWSKIEGO W PARYŻU

Na zaproszenie francuskiego instytutu prawa porównawczego przebywa w Paryżu wicemarszałek Sejmu PRL prof. U. W. Jerzy Jodłowski, który w dniu 24 bm. wygłosił w towarzystwie prawa porównawczego odczyt na temat zasad polskiego procesu sądowego.

BIOGRAFIA GHANDI'EGO

Podczas audyencji w haskim pałacu królewskim, ambasador Indii John Thy wreczył królowi Holandii, Julianie 8-emu tomową biografię Mahatmy Ghandi'ego napisaną przez indyjskiego pisarza D. D. Tendulkara.

MIĘDZYNARODOWA

WYSTAWA KWIATÓW

Dnia 24 bm. otwarta została w Paryżu międzynarodowa wystawa kwiatów, jedna z największych i najbardziej dotychczas tego rodzaju wystaw. Udział w niej biorą 22 państwa. Na wystawie pokazano około miliona okazów kwiatów z różnych stron świata.

DEPARTAMENT STANU USA

NIE ZGADZA SIĘ

„Prawda” z 25 bm. donosi, że departament stanu USA odmówił ze zwolnienia na występy w USA zespołu pieśni i tańca Armii Radzieckiej oraz na występy radzieckich artystów cyrkowych, przewidziane w sezonie letnim br. w Nowym Jorku.

MAŁŻEŃSTWO SORAYI

— PŁOTKA

Radca prawny księcia Orsini zdemontował w sobotę pogłoski na temat małżeństwa jego klienta z ex-cesarzową Iranu Sorayą.

Serdeczne przyjęcie min. W. Trampczyńskiego w Indiach

DELHI (PAP)

Korespondent PAP w Delhi red. Golebiowski donosi:

Indie są głęboko zainteresowane rozwojem stosunków handlowych z Polską — taki wniosek nasuwa się po pierwszym dniu wizyty ministra handlu zagranicznego PRL W. Trampczyńskiego w Delhi. Indyjski wiceminister handlu S. Chandra, który był jednym z przedstawicieli rządu indyjskiego, jacy przeprowadzili rozmowy z ministrem polskim, mówił o tym w sposób zupełnie wyraźny. Jednocześnie wskazał on, że Indie mają ujemne saldo w obrocie zagranicznym.

Jak podają oficjalne koła indyjskie, w ciągu rozmowy uznano, iż istnieją możliwości dostarczenia Polsce przez Indie poza tradycyjnymi towarami eksportowymi jak skóry, ruda, mangan, szellak i mika, również wyrobów przemysłowych, przede wszystkim obuwia, jak też maszyn włókienniczych, obrabiarek i silników Diesla.

Dowodem zainteresowania strony indyjskiej handlem z Polską stał się również krótki, ze względu na wypełniony program dnia, pobyt ministra Trampczyńskiego w pawilonie eksportowym, zorganizowanym na terenie wystawy „Indie 1958”. Gospodarze, którzy oświadczyli, że przyspieszą otwarcie pawilonu jako stałej placówki na terenach zeszłorocznej wystawy specjalnie ze względu na wizytę polskiego

ministra handlu zagranicznego, dokładali wszelkich starań, aby zwrócić jego uwagę na swe możliwości eksportowe.

Dziennik „National Herald” wychodzący w przemysłowym ośrodku Indii — Lucknow, zamieścił notatkę o pobycie w Indiach polskiego ministra na pierwszej stronie. Widniejąc tam również fotografia ministra W. Trampczyńskiego.

Również tygodnik „Link” poświęcił wczoraj ministrowi Trampczyńskiemu całą kolumnę pisząc m. in.:

„Akurat na początku 2-letniego planu 3-letni układ handlowy z Polską, co zapoczątkowało nowy etap w stosunkach gospodarczych między obu krajami. W wyniku podpisania tego układu roczne obroty między Polską a Indiami wzrosły w roku 1958 prawie pięciokrotnie”.

Pierwszy dzień pobytu ministra Trampczyńskiego w Delhi zakończony został przyjęciem w ambasadzie polskiej, na które przybyli przedstawiciele zainteresowanych resortów indyjskich, władz miejskich Delhi oraz liczni dyplomaci. Późnym wieczorem minister Trampczyński podejmowany był kolacją przez ministra handlu Indii.

Czołowi senatorzy amerykańscy udadzą się do Genewy

NOWY JORK (PAP)

Według doniesień „New York Times”, nowy amerykański sekretarz stanu Herter wezwwał czołowych członków komisji spraw zagranicznych senatu, by towarzyszyli mu w podróży do Genewy, dokąd udaje się na konferencję ministrów spraw zagranicznych. Herter skierował swą propozycję do przewodniczącego komisji, senatora Fulbrighta i do senatora Wileya z partii republikańskiej. Według doniesień dziennika, Wilej miał zaaprobować propozycję, natomiast Fulbright nie odniósł się do niej entuzjastycznie.

Prezydent Sukarno:

Wybiła już godzina śmierci zachodniego imperializmu

LONDYN (PAP)

Prezydent Indonezji Sukarno, który odbywa podróż dookoła świata zatrzymał się obecnie na kilka dni w Turcji. W przemówieniu wygłoszonym w piątek przed parlamentem tureckim w Ankarze, Sukarno wypowiedział się przeciwko podziałowi krajów. Powołał się na przykład Niemiec i Indonezji ostrzegł on, iż podział krajów może doprowadzić do światowego konfliktu.

Sukarno oświadczył, że Zachodni jest nieodłącznie częścią Indonezji i przyłączenie tej części kraju do macierzy musi nastąpić niezależnie od oporów Holandii.

Prezydent Indonezji określił, w których żyjemy „erę przebudzenia się narodów Azji i Afryki”. Imperializm zachodni jest wprawdzie jeszcze żywy, lecz godzina jego śmierci już wybiła — powiedział prezydent.

Józefina Baker adoptowała dziesięcioletnie dziecko

PARYŻ (PAP)

Wielonarodowościowa rodzinna zefiny Baker powiększyła się jedną osobą. Jest nią roczny chłopak Mara de Gernandez, wódza indiańskiego szczepu Guirras. Artystka adoptowała małego Indianina podczas ostatniego w ciągu życia występów w Wenezueli.

Okręg poznański przoduje

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu walny zjazd sprawozdawczo-wyborczy oddziału miejskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Uczestnicy podsumowali na nim dwuletnią działalność Związku i jego zarządu, wytyczając jednocześnie najistotniejsze zadania na najbliższą przyszłość.

Za najważniejsze osiągnięcia Związku ustępujący zarząd uważa przede wszystkim znaczne podniesienie systemu doskonalenia kadr nauczycielskich. Pod tym względem okręg poznański przoduje w całym kraju. Zorganizowano tu m. in. kurs przygotowawczy do egzaminów Studium Nauczycielskiego, który ukończyły 64 osoby, a także przeprowadzono specjalne szkolenie dla dyrektorów i ich zastępców z zakresu pedagogiki i dydaktyki.

Niemniej ważnymi osiągnięciami były pewne zdobycze na drodze do podniesienia warunków bytowych, z których najważniejszą jest dobiegająca już końca budowa domu mieszkalnego dla nauczycieli przy ul. Pięknej.

Stały wzrost członków ZNP (obecnie ilość ich zamyka się cyfrą 4 tysięcy) świadczy o poczuciu społecznej odpowiedzialności wśród nauczycieli i ich aktywnej, wobec bieżących spraw, postawie. (ch)

1958 rok jarocińskiego PZGS

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie działalność swoją opiera o 5 gminnych spółdzielni, sprzedaż hurtową i detaliczną oraz składową. Prócz tego prowadzi połowę cegielnię, której obroty wykazały już 229.429 zł, mimo że produkcja wyszła zaledwie ze stadiów prób.

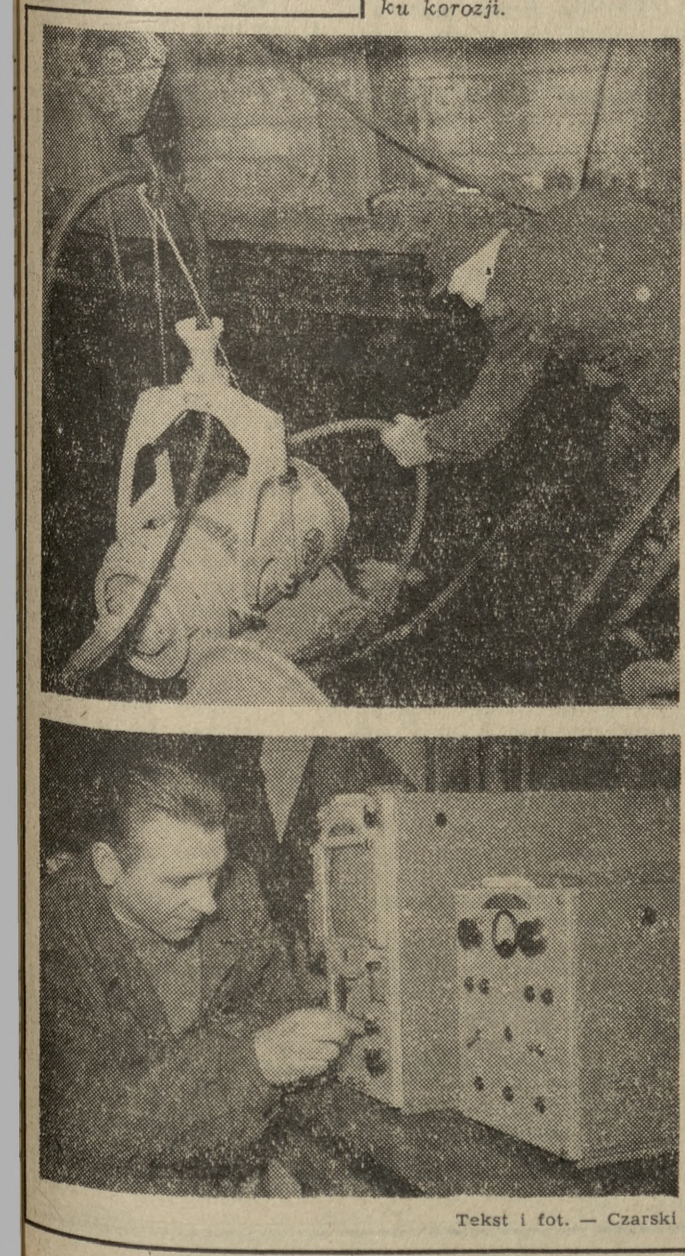
Obroty hurtu w ub. roku przekroczyły 105 mln. zł, a w detalu i skupie 22 mln. zł. Czysty zysk wyniósł 1.310 tys. złotych.

Nadmienić trzeba, że PZGS uruchomił własny „Dom Towarowy” w Jarocinie, który posiadając pełen asortyment towarowy cieszy się dużym wzięciem u nabywców. (alk)

Wyorano skarb numizmatyczny

Powiatowa Komenda MO w Kraśniku przekazała Muzeum Lubelskiemu ok. 300 monet o dużej wartości numizmatycznej, wyorane w czasie prac wiosennych przez Aleksandra Jaworka z Popkowie w pow. Kraśnik. Znalezione monety, wagi ponad 3 kg, znajdowały się w skórzanej sakiewce umieszczonej w garnku glinianym.

Znaleziony skarb zawiera m. in. trzy rzymskie denary z II wieku, monety bite przez wolne miasto Kraków, a także monety z okresu Jagiellonów, Wazów i Księstwa Warszawskiego (PAP)



Tekst i fot. — Czarski

Z „błogosławieństwem” komitetu blokowego...

W 1958 r. w naszych szpitalach i klinikach dokonano 126 tys. zabiegów przerwania ciąży (tyle ujęto w statystyce). Z tego — tylko 43 tysiące było dokonanych ustawowo, to znaczy za zgodą lekarza. Reszta, to „poprawki” u kobiet przywożonych do placówek służby zdrowia w stanie budzącym obawy o ich życie.

Obliczono, że rocznie dokonuje się prawie 700 tys. sztucznych poronień, z czego (oczywiście cyfra przybliżona bo który lekarz — ginekolog przyzna się do rozległej praktyki prywatnej?) około 300 tysięcy poronień dokonanych jest w gabinetach prywatnych. Skoro za zabieg „prywatny” płać się od 1000 do 1500 zł, to ginekolodzy zarobili w zeszłym roku łącznie 300 mln. zł. Suma nie licha! Dla tak konkretnych korzyści warto wyszukiwać liczne przeszkody, nie pozwalające na dokonywanie zabiegów bezpłatnie, w uspołecznionych placówkach, w szpitalach, klinikach, ambulatoriach.

Oczywiście nie możemy pakować wszystkich ginekologów do jednego worka. Są wśród nich lekarze — społecznicy, pragnący przyjść kobiecie z pomocą w każdej potrzebie; potrafiący zrozumieć ich sytuację życiową; wykazujący się inicjatywą (np. w placówkach Lubelskiego, Gdańskiego czy

Bydgoskiego, gdzie przeprowadza się zabiegi ambulatoryjnie) a wreszcie biorący udział w szerzeniu akcji uświadamiającej.

Jednakże doceniając działalność tych lekarzy, nie możemy zapominać o innych, „naganiających” pacjentki do swoich prywatnych gabinetów. Te zaś kobiety, którym utrudnia się korzystanie z dobrodziejstw ustawy, a które nie mogą pozwolić sobie na wydatki 1000—1500 złotych, korzystają z usług niewykwalifikowanych osób, pokątnie zajmujących się przerwywaniem ciąży.

Najbardziej zaskakujący jest w tym wszystkim fakt, że te wszystkie trudności wskazane przez lekarzy, a rzekomo mające swoje źródło w samej ustawie, nie pokrywają się z rzeczywistością. Kto bowiem wymyślił obowiązek do starczania przez kobietę pragnącą przerwać ciążę odpowiedniego zaświadczenia komitetu blokowego — w mieście, a gminy — na wsi?

Ustawa o dopuszczalności przerwywania ciąży z 27 kwietnia 1956 r. mówi jedynie:

„...wskazania lekarskie lub trudne warunki życiowe kobiety ciężarnej, przemawiające za przerwaniem ciąży, stwierdza orzeczenie lekarskie”.

Aby w tym względzie nie było żadnych niedomówień — spójrzmy, co na ten sam temat mówi rozporządzenie wykonawcze Ministra Zdrowia z 11 maja 1956 r.

„Kobieta ciężarna, która zamierza przerwać ciążę, powinna zwrócić się do lekarza o wydanie orzeczenia o dopuszczalności dokonania zabiegu przerwania ciąży. Równocześnie kobieta ciężarna powinna przedstawić lekarzowi dokumenty stwierdzające aktualny stan zdrowia oraz przebyte choroby.

Jeżeli kobieta zamierza przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, powinna złożyć lekarzowi pisemne oświadczenie (podkreślenie redakcji), stwierdzające te warunki.

Jeżeli kobieta zamierza przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, a prawdziwość oświadczenia złożonego przez nią budzi poważne wątpliwości, lekarz jest obowiązany (dopiero wówczas — uwaga red.) ustalić dokładne warunki życiowe tej kobiety, w szczególności w drodze przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami organizacji społecznych wskazanych przez kobietę lub w drodze przeprowadzenia wywiadu domowego.”

Przy czym — trzeba to zaznaczyć — przeprowadzenie takiego wywiadu poleca się pielęgniarkom.

Skąd więc wziął się obowiązek przedkładania papierków? Kto wymyślił konieczność otrzymania „błogosławieństwa” komitetu blokowego lub gminy? Uzyskanie takiego papierka upokarza kobietę, zatruwa jej i tak już ciężkie życie, zawstydzia, każe zupełnie obcym ludziom mówić o swoich najbardziej intymnych i osobistych przeżyciach małżeńskich. A czy to tak łatwo mówić o zdradzającym mężu, o jego pijaństwie, o złym traktowaniu żony i dzieci, o ciążności mieszkaniowej, o wszystkich sprawach, które uprawniają kobietę do skorzystania z ustawy?

Opór ginekologów przed wyrażeniem zgody na dokonanie zabiegów jest o tyle uzasadniony, że niekiedy zabieg, zrobiony w przepisowych warunkach, może również ujemnie oddać się na zdrowiu kobiety. Dlaczego jednak za pieniądze takich oporów niektórzy lekarze w ogóle nie mają? I

czy z dwójga złego nie lepiej wybrać — zabieg w szpitalu lub ambulatorium, niż dopuścić, aby kobieta poszła do „babki”?

Jestem jak najdalej od pogawiania przerwywania ciąży, jako jedynego i najlepszego wyjścia z sytuacji. Dopóki jednak uświadomienie seksualne nie dojdzie do wszystkich, trzeba chociaż w ten sposób pomóc tym kobietom, które po mocy potrzebują. Ponadto każda zgłoszona się do ginekologa powinna być przez niego wykorzystana dla poinformowania jej o możliwościach zapobiegania ciąży. Badania wykazały, że nawet w Warszawie 90 proc. kobiet zgłaszających się do poradni „K” o przerwanie ciąży, nie zna podstawowych zasad jej zapobiegania. Akcja uświadamiania jest więc jak najbardziej potrzebna; powinni w niej przodować ginekolodzy, a wówczas nie będzie trzeba wznosić barykad na drodze kobiet, których życie ma więcej kłóców, aniżeli róż.

Grażyna ZIELSKA

Kartki z podróży

Pierwsze wrażenia

Opole 21. 4. 1959 r.

Przyjechałem do stolicy Śląska Opolskiego, po prawie całodzienną podróż z przesiadką we Wrocławiu. Chyba już z 10 lat minęło od dni moich reporterskich wędrówek po Ziemiach Odzyskanych podczas których nie ominałem Opolszczyzny, tej twierdzy ducha polskiego w okresie narodowej nocy i germano-pruskiej przemocy. Dziś odnawiam znajomość z tą ziemią i z ludźmi ją uprawiającymi.

Różnice wrażeń? I owszem są. Pierwszego wrażenia doznałem na trasie pomiędzy stolicami dwóch śląskich województw — Wrocławiem i Opolem. Jadąc 10 lat temu, tuż za Wrocławiem widziałem się po obu stronach torów ogromne pola niezagospodarowane, pola, świecące haliznami beznadziejnie szarych ugorów. Dziś, jak okiem sięgnąć zieleni na ruinach oziębłych i jarych, przepiękna prostokątna przygotowana już lub przygotowywana właśnie ziemia pod inne rośliny uprawne.

Nowość w tym obrazie, to inwestycje melioracyjne. Co parę kilometrów widać, jak jedne brzozy robotce kopią wążutkie rowki, a drugie

Z sali sądowej

ZABÓJSTWO W AFIEKCIE 8 LAT WIEZIENIA

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w procesie Józefa Gauzy, oskarżonego o morderstwo 24-letniej Scholastyki Kaczmarek, tj. o zbrodnię z art. 225 § 1 KK. Trybunał przyjął inną kwalifikację czynu Gauzy. Uznał bowiem, że 18 grudnia ub. roku w Ciałemiu (pow. Ślupca) oskarżony w zamiarze pozbawienia życia Kaczmarekówny — działając w stanie silnego wzruszenia — pchnął ją do rzeki Warty, w nurtach której poniosła śmierć (zabójstwo w afekcie — art. 225 § 2 KK).

Kara — 8 lat więzienia oraz utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 5 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

PRAWA JAZDY ZA ŁAPÓWKI

Tadeusz Fabiański, referent samochodowy Wydz. Kom. Drogowej PRN w Trzciance wydał — jak ustaliła Prokuratura Powiatowa — pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych osobom nie posiadającym do tego odpowiednich uprawnień. W związku z tym podejrzanym fałszował dokumenty, stanowiące podstawę do uzyskania prawa jazdy.

I tak Edward Piórnik po wręczeniu 1000 zł łapówki otrzymał zawodowe prawo jazdy. W tym wypadku Fabiański fałszował dokumenty należące do brata klienta dokonując „przeróbki” imion. E. Piórnik otrzymawszy „lewe” po zwolenie poszukiwał pracy w charakterze kierowcy. A że tupego mu nie brakowało, zgłosił się w tym celu do... Prokuratury Powiatowej w Trzciance!

Stanisław M., który oblał egzamin dla kierowców, kupił od Fabiańskiego prawo jazdy za 2 tys. zł i później prowadził samochód w POM-ie.

Ponadto śledztwo m. in. wykazuje, że nieuczciwy referent systematycznie przywłaszczał sobie opłaty ulższcane przez petentów w związku z rejestracją pojazdów. Prokurator Powiatowy w Trzciance zastosował wobec Fabiańskiego i Piórnika areszt tymczasowy. Śledztwo trwa. (ak)

Piosenka zbliża narody



Fot. — Höhne-Pohl (Dresden)

Do niemiecku brzmi to: „das Lied verbindet die Völker”. Niemieccy śpiewacy z chóru im. Kurta Schlossera hasłem tym powitali nasz spółdzielczy chór im. St. Moniuszki, który — pod dyktando Stefana Stuligrosza — wyjechał do Dreżna na koncerty.

— Czy wyjeżdżaliście na specjalne zaproszenie — pytamy P. Stuligrosza.

— Tak, na zaproszenie chóru im. Schlossera. To był pierwszy zagraniczny wyjazd chóru im. Moniuszki. Daliśmy w Dreźnie dwa koncerty; pierwszy 18 bm. w Domu Oficera, drugi następnego dnia, dla szerszej publiczności, w sali Muzeum Higieny. To jest jedyna w tym mieście (Dreżno jest bardzo zniszczone) ale wspaniała sala koncertowa. Nowocześnie urządzona, o cudownej akustyce. Miło mi stwierdzić iż wypełniona była po brzegi w dniu naszego występu. Poza tym koncert transmitowała dreńska rozgłośnia radiowa.

— Z jakim programem wyjechaliście?

— Pierwszą część koncertu poświęciliśmy muzyce poważnej. Chór śpiewał pieśni i madrygały dawnych i współczesnych kompozytorów polskich. Druga część była ludowa: ludowe, wielokopolskie stroje i ludowe piosenki, głównie z naszego regionu.

— Czy spodziewacie się rewizyty?

— Tak, zespół męski tego chóru, mającego także zespół żeński i tancerzy, przyjedzie do Poznania 8 maja i wystąpi tu z koncertem. Występ niemieckich gości powtórzony będzie w Gnieźnie — następnego dnia. (w. ch.)

Poznańskie akumulatory budzą zainteresowanie za granicą

Akumulatory z Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco” (K-6) mają coraz to więcej nabywców nie tylko w kraju, lecz i za granicą. W pierwszym kwartale br. Poznańskie Zakłady wykonały plan eksportu w przeszło 149 proc. i poza dostawami dla Bułgarii i Rumunii wystawiły pierwszą partię 2.880 akumulatorów do Czechosłowacji. Nowym odbiorcą jest również Jugosławia, a ponadto za granicą akumulatorami interesują się takie kraje, jak: Francja, Anglia, Niemcy Zachodnie, Islandia, Egipt, Iran, Irak i inne kraje Bliskiego Wschodu.

Start był pomyślny; załoga wykonała swój ogólny plan kwartalny z nadwyżką i znacznie poprawiła jakość wyrobów. Nie dostarczyła jednak przewidzianych w planach ilości akumulatorów samo chodowych, głównie na skutek dużej absencji pracowników w marcu podczas epidemii grypy i z powodu nieotrzymania wleczek ebonitowych z Zakładów Przemysłu Gumowego w Piastowie. Duże korzyści może przynieść przyspieszenie inwestycji przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Jak nas poinformowano, ostatni rozdział w Poznańskich Zakładach fundusz zakładowy w wysokości przeszło 1.200 tys. zł, który załoga otrzymała w nagrodę za dobre wyniki w roku ubiegłym. (1)

K. JAŻWIECKI

Uczelniany kopciuszek

Epidemia grypy wygasa. Na szczęście w roku bieżącym jej przebieg był na ogół lżejszy niż w latach ubiegłych,



JESZCZE
PRZED TARGAMI

Rokrocznie przed Targami drukowaliście „Głos Czytelników”, co należało do was w mieście na MTP zrobić. Wypowiedzi były często b. trafne i skutkowały. Czy nie należałoby i w tym roku odwołać się do opinii Czytelników? Chodzi nam wszystkim, aby w Poznaniu było coraz ładniej, a nie szary człowiek więcej zauważany, niż władze do tego powołane.

Otóż moim zdaniem należałoby jeszcze przed Targami zrobić następujące rzeczy:

1 Wymienić lampy uliczne okrągłe na lampy rurkowe pomiędzy aulą, a Nowym Ratuszem i u wylotu ul. Towarowej i Marchlewskiego. Łącznie 6 słupowych kandelabrow. Równocześnie wymienić też na lampy rurkowe świeczniki przed Muzeum Narodowym i wszędzie tam, gdzie już są na pojedynczych słupach lampy rurkowe.

2 Przed Targami zasadzić kwiaty na klombie pomiędzy aulą a Nowym Ratuszem. W zeszłym roku nie było tam kwiatów, bo miał być stawiany pomnik A. Mickiewicza. W tym roku także do Targów pomnika się nie postawi, należy więc upiększyć to miejsce.

3 Konieczne otynkować róg Banku Rolnego od strony ul. Marchlewskiego. Uszkodzony ten gmach w czasie działań wojennych, został zaraz naprawiony, ale nie otynkowany i do dnia dzisiejszego czerwieni się i razi wszystkich, którzy wjeżdżają do miasta.

4 Wymienić płytki chodnikowe pod arkadami ul. Fredry pomiędzy kawiarnią WZ a ul. Lampego. Płytki nie mają już 10 lat, a są zupełnie schodzone i dziurawe. Przeprowadza się teraz generalny remont kawiarni WZ, miejsce spotkań gości zagranicznych należy więc o wymianie płytek nie zapomnieć.

O ile moje wypowiedzi trafią do przekonań redakcji proszę je wydrukować. Być może doczekają się one szybkiej realizacji, jeszcze przed Targami.

dr Marian BARAŃSKI
Poznań

Uwagi powyższe, gdy się je wprowadzi w czyn, nie obciążą zbytnio budżetu miasta, a uroku dodadzą wiele. Adresujemy je przeto do DRN — Stare Miasto tudzież innych kompetentnych.

Milionowe nadużycia w Łódzkich Zakł. Obuwia

W Łódzkich Zakładach Obuwia — w toku kontroli przeprowadzonej przez organa kontrolno-rewizyjne — stwierdzono chaos organizacyjny, który sprzyjał systematycznemu rozkradaniu mienia społecznego. Główna odpowiedzialność, jak się okazało, za wytworzenie takiej sytuacji spada na dyrektora zakładów Franciszka Trawickiego, głównego inżyniera Tadeusza Sorokę, kierownika działu przygotowania produkcji Bronisława Gajosa oraz głównego mechanika Arseniusza Gorucha.

Organa kontrolne ustaliły, iż w rezultacie panującego chaosu w zakresie gospodarki środkami trwałymi, rozrzutne go gospodarowania skórą i innymi materiałami Łódzkie Zakłady Obuwia poniosły straty przekraczające sumę 3 mln. złotych. (PAP)

a zwłaszcza niż w innych krajach, jak np. w Anglii. W wielu organizmach pozostawiła ona jednak większą lub mniejsze ślady. Walka z epidemią mogłaby u nas być skuteczniejsza gdyby nie przyczyny, które utrudniły jej opanowanie.

Rozmawialiśmy w tej sprawie z lekarzami internistami i pracownikami naukowymi Akademii Medycznej. Wyniki tych rozmów nie są pocieszające, gdy chodzi o środki walki już nie tylko z tą minioną epidemią, ale w ogóle z chorobami nagminnymi. Poznań i całe nasze województwo nie jest dostatecznie uzbrojone do walki z większymi nasileniami chorób.

Za mało mamy aptek, malejąca w stosunku do wzrostu ludności ilość farmaceutów, a w województwie niedostateczne kadry lekarzy, (tylko 5 proc. doktorów poświęca się całkowicie pracy na wsi). Weźmy jednak inne cyfry. Istnieje zasada w naszym kraju, że na 10 tys. ludności powinna być jedna apteka, aby mogła sprostać zapotrzebowaniu. Poznań posiada ponad 400 tys. ludności, a z przyjeżdżającymi do pracy i zaopatrującymi się tutaj w leki — około 430 tys. Powinny więc być 43 apteki a mamy... 26, czyli ilość, odpowiadającą stanowi, gdy Poznań liczył mniej więcej 280 tys. mieszkańców. Nie lepiej, a nawet gorzej przedstawia się sprawa w województwie, które na blisko 2 miliony mieszkańców posiada tylko 120 aptek. Brakuje ich 80. Czy przyczyn niedostatecznej ilości punktów obsługi farmaceutycznej szukać należy w przysłowiowym braku lokali? Źródła tego niepokojącego stanu rzeczy są głębsze. Nie ma dostatecznej ilości farmaceutów. Stan w tej dziedzinie jest niemal katastrofalny. Spowodował on już nawet w terenie zamknięcie niektórych aptek. W woj. poznańskim brak jest 270 farmaceutów, a do jednoosobowych aptek 70 osób.

Młodzież niechętnie wybiera studia farmaceutyczne, a nawet gdyby zgłosiła się tłumnie, nie znalazłaby miejsca w Akademii Medycznej. Farmacja w Poznaniu jest kopciuszką. Wydział Farmaceutyczny w naszej AM ma ograniczoną ilość miejsc ze względu na brak pomieszczeń na wykłady i ćwiczenia. Tak np. Katedra Botaniki Farmaceutycznej mieści się na korytarzu i poddaszu Collegium Minus. Katedra Nauki o Środkach Spożywczych pozbawiona jest zupełnie odpowiednich pomieszczeń i posiada szczupły kąt w Woj. Stacji Epidemiologicznej. Katedra Farmacognozji tłoczy się w trzech małych pokojach Collegium Chemicum w warunkach urągających higienie, a nawet bezpieczeństwu. Zakład Chemii Organicznej i Biologicznej w tymże Collegium nie posiada sali ćwiczeń. Z 7 małych pokojów część mieści się na parterze, a część wypożycza Katedra na II piętrze. Przykładów takich możemy po dać więcej. Ani jedna z Katedr nie posiada odpowiednich warunków rozwoju.

Nie więc dziwnego, że Wydział Farmaceutyczny AM może przyjąć tylko 100 nowych słuchaczy rocznie, z których studia kończy zaledwie 70 procent. Spośród nich część w ciągu pracy zmienia lub opuszcza ten zawód.

Wielu z nas nie zdawało sobie sprawy w czasie trwania epidemii ile wysiłku włożyli poznańscy farmaceuci, aby sprostać choć w części ogromnemu zadaniu. Jakże stał wniosek? Zaapelować tu trzeba nie tylko do Ministerstwa Zdrowia, ale również do ojców

Rozbudowa najstarszych zakładów

Do najstarszych zakładów przemysłowych w kraju należą niegdyś Zakłady Metalowe w Białogonie. Powstały one w 1614 r. i do dziś dnia są czynne.

Obecnie prowadzona jest rozbudowa zakładów. Wznosi się tam nowe hale produkcyjne. A stare maszyny i urządzenia z XVIII i XIX wieku zastępuje się nowymi. Stare maszyny przekazywane są do organizowanego muzeum techniki. Rozbudowa zakładu umożliwi zwiększenie produkcji pomp dla górnictwa i budownictwa o 80 proc. (PAP)

miasta, aby w trosce o zdrowie mieszkańców Poznania i dla zapobieżenia możliwości rozszerzenia się tej czy innej epidemii zatroszczyli się o katedry farmaceutyczne Akademii Medycznej, no i o pracowników naukowych tej uczelni. Wiemy, że nie jest to sprawa prosta, lecz RN m. Poznania nie uniknie konieczności rozwiązania tego problemu.

H. BARAŃSKI

Nowe złoża gazu ziemnego

Jasielskie Przedsiębiorstwo Geologiczno-Wiertnicze odniosło znów poważny sukces. Pod czas prac poszukiwawczych na terenie powiatu Przemyski natrafiono na nowe złoża gazu ziemnego. Podczas wiercenia otworu — gaz uchodzący pod dużym ciśnieniem wyrzucił na kilkadziesiąt metrów w górę fontanny płuczki i wody. Robotnicy natychmiast przystąpili do zamykania otworu. Siła wybuchu i wielkie ciśnienie pozwalają przypuszczać, że nowe złoża okażą się bogate i wydajne. (PAP)

Sukces polskiej alpinistyki

W ostatnich dniach powrócił z Czechostowacji 6-osobowa grupa alpinistów polskich, która dokonała — po raz pierwszy w dziejach taternictwa — zimowego przejścia głównej granicy Tatr, od przełęczy Jodłowskiej do huciańskiej. W skład grupy — kierowanej przez uczestnika zwycięskich wypraw na Horsundtint na Spitsbergenie i na szczyt Fau-Si-Pan w Wietnamie, Andrzej Zawada — wchodził członek Klubu Wysokogórskiego z Warszawy: Jerzy Krąski, Czesław Mrowiec, Kazimierz Olech, Andrzej Sobolewski i Szymon Wdowiak. W trudnych warunkach zimowych przeszli oni 75-kilometrową trasę zdobywając w czasie 19-dniowej wspinaczki ok. 100 szczytów górskich. Ogółem aby osiągnąć te szczyty musieli pokonać różnicę wzniesień wynoszącą ok. 25 tysięcy metrów (tyle trzeba było przejść wspinając się pod górę). W ten sposób stali się autorami sukcesu nie posiadającego precedensu w historii taternictwa.

Od momentu, kiedy w 1955 roku alpinści polscy dokonali pierwszego letniego przejścia główną granicą Tatr — kilkakrotnie ponawiane próby zimowego przejścia kończyły się każdorazowo niepowodzeniem, a nawet tragicznie. I tak, w 1956 roku wyprawa została przerwana przez wypadek, w czasie którego, na stokach Nięguszo wskiego zginął Tadeusz Strumiłło i Henryk Czarnocki. Na początku ubiegłego roku, wyruszyli także dwie grupy. Niestety, i tym razem tragiczny wypadek był epilogiem dokonywanej próby. Zginął wówczas pod lawiną w przełęczy pod Dragiem Ryszard Wawro. Ponowna w tym samym roku, w grudniu, inna próba załamała się także z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. I dopiero obecnie osiągnięto pełne powodzenie. (PAP)



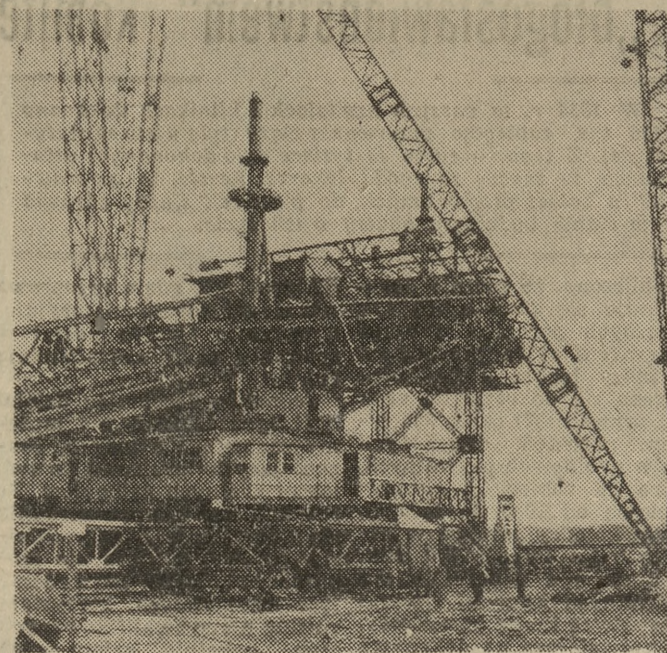
— Ana, w płomieniach! Stąd antypożarowa fobia u tego nieboraka, stąd jego obłądny strach, że cygaro mogłoby zapalić auto — wywnioskował Rafał wyjątkowo trafnie. Nadobna córka Edwarda Byrnese nie doznała nawet drobnych ospeceń skóry, jak mi opowiadał ktoś, kto ją widział w kostiumie kąpielowym; nie straciła nawet paznokcia, natomiast jej towarzyszy i uczestnik tej samej katastrofy, Ernesto Bombacci stracił rozum, został szaleńcem, kaleką! Czy dozwolniono?

— Prawdopodobnie, choć teraz coraz częstsze są wypadki wyleczenia pacjentów z obłąd — odparł dr Druman, wsiadając do swego „Fordy”.

— Może zatem za kilka, lub kilkanaście lat Ernesto odzyska brakującą mu piątą klepkę w chorej łepety. Natomiast nigdy nie odzyska straconej nogi. Stan, czy Stanisław Zybet, drugi towarzyszy szaleńczego eskapad Arleny Byrnese. A niedawno ktoś trzeci omal nie przypłacił tego śmiercią! Niczym jej matka, same nieszczęścia przynosił swoim wielbicielom ta młodziutka femme fatale. Czy nie obawia się doktor, że następna ofiarą tego pecha, albo przekleństwa może być pański syn, Dariusz?

— Nnnie — zaprzeczył lekarz trochę niepewnie. Dariusz jest bardzo roztropnym automobilistą i motocyklistą. Nigdy nie pędzi po wariacku, tak jak większość jego rówieśników, nigdy nie przerabia swego

Kombinat w Turowie



Czy wiecie, że...

Ludność świata wzrasta w ciągu roku o co najmniej 50 mln osób. Prawie połowa tego przyrostu przypada na kraje azjatyckie.

Inżynierowie radzieccy przystąpili do budowy wielkiej ciepłowni, która wykorzystywać będzie parę, lub gorącą wodę, z wulkanów we wschodniej Syberii.

Około 530 mln. zł wydatkowano w roku ubiegłym na elektryfikację 1447 wsi. Liczących 88 400 zagrod.

Małpy w ogrodzie zoologicznym w Los Angeles zbuntowały się ostatnio przeciwko zainstalowaniu w ich klatce telewizora. Przede wszystkim usiływały zatknąć bananem usta śpiącej artystki, a kiedy to nie przyniosło oczekiwanego rezultatu, obrzucały artystkę odpadkami tak długo, dopóki nie usunięto telewizora...

Największe na świecie kwiaty rosną na Sumatrze; średnica ich dochodzi do 90 cm.

Jak oświadczył jeden z kierowników amerykańskiego urzędu do spraw podróży kosmicznej, koszt budowy pierwszego pojazdu kosmicznego, który mógłby okrążyć ziemię wraz z załogą, obliczony jest na co najmniej miliard dolarów.

Na około 450 mln. dolarów opiewały w 1958 roku dochody Włoch z turystyki. Były więc o 20 proc. wyższe niż w 1957 roku.

Rada miejska w Capetown (Unia Południowo-Afrykańska) zarządziła, by wypędzono z miasta wszystkie koguty. Jak głosi bowiem specjalna powłoka w tej sprawie uchwała, „zakłócają one sen w nocy i przez swój rozpustny tryb życia dają ludności zły przykład”.

Około 75 mln. zł wydatkuje się w roku bieżącym na remonty i nowe inwestycje w uzdrowiskach polskich. (L)

Poza gazem ziemnym w naszych warunkach możemy rozwiązać problem bilansu paliwa przez wykorzystanie bogatych i korzystnie położonych złóż węgla brunatnego w rejonie Turowa na Dolnym Śląsku oraz Konina i Turka w woj. poznańskim. W tym celu budujemy przy pomocy NRD kilka w pełni zmechanizowanych kopalń odkrywkowych oraz wielkich elektrowni zużywających węgiel z tych odkrywek. Zakłada się, że wydobycie węgla brunatnego wzrośnie z 7,5 mln. ton w 1958 r. do 27 mln. w roku 1963.

Realizacja tego zadania jest sprawą trudną. Wymaga ona ścisłej synchronizacji budowy kopalń węgla brunatnego i elektrowni, projektowania dostaw urządzeń i sprzętu, uruchomienia przez krajowe zakłady ekonomicznych kotłowni węgiel brunatny, kompleksowego zagospodarowania nowych zagłębi węgla brunatnego. W rezultacie nastąpi zwiększenie udziału energii produkowanej z węgla brunatnego w ogólnej produkcji elektrycznej z 1,6 proc. w 1958 r. do 28,5 proc w 1965 r.

W zagłębiu Turowskim prowadzone są obecnie prace przy gotowawczy pod budowę wielkiej nowoczesnej elektrowni (będzie ona pracować na odkrywkę węgla brunatnego „Turów II”) oraz rozbudowie się w szybkim tempie kopalnie turowskiej, na których instaluje się nowoczesne, gigantyczne koparki dostarczone przez NRD.

Na zdjęciu: Montaż koparki dostarczonej przez Niemiec Republikę Demokratyczną.

CAF — fot. Grzęda

W muzykalnym Poznaniu

Metamorfoza Strawińskiego

Gdy nasza Filharmonia zapowiada wykonanie Strawińskiego, z góry wiadomo, że będzie to na pewno „Ognisty ptak” albo „Petruszka”. Oba dzieła pochodzą z początku obecnego wieku, czyli z pierwszego okresu twórczości kompozytora i niezmiennie pobudzają słuchaczy swoją oryginalnością i niespodzianymi kapryśnymi rytmami i tak bardzo rosyjską żywiołowością. Igor Strawiński jest wirtuozem instrumentacji, zawsze barwny, a zarazem przejrzysty. „Ognisty ptak” stał się bodaj pierwsze dojrzałe dzieło tego autora (1910 r.), przyjęte w Paryżu od razu z ogólnym zachwilem słuchaczy. Napisany w roku później „Petruszka” podobnie niezmienił. Za to trzeci z kolei balet „Święto wiosny” spotkał się z oporem publiczności, która ostatecznie podzieliła się na dwa obozy: entuzjastów Strawińskiego i jego przeciwników.

Wielka szkoda, że Filharmonia Poznańska nie zapoznaje swych bywalców z następnymi fazami twórczości Mistra Igora, który od przeszło pół wieku, niestrudzenie, tworzy nowe dzieła — wyznajac zasady: „Dobry kompozytor, jak drzewo, powinien owocować co roku”. Po cyklu baletowym Strawiński przetrząsa się w styl neoklasycystyczny. Ustawicznie eksperymentuje. Przykładem interesowań jazzowych jest „Banowy koncert” (i kilka innych pozycji w tym rodzaju). Powstały liczne wirtuozowskie kompozycje stylizujące dawne style Webera, Pergolesego i Czajkowskiego. Ostatecznie sławny muzyk próbował szukać natchnienia w tematyce religijnej i pisze (1956 r.): „Cantata Sacra ad Honorem Sancti Mari Nominis” (według tekstów zacheńskich z Ewangelii).

Zwołeniency Strawińskiego chwyciły się wiecześnie młodzieńca „Ognistego ptaka”. Pracownicy głoszą, że kompozytor dawno się skończył (właśnie o tym „Święta wiosny”) i o wszystkie utwory — od jazzu po psalmów — są jedynie smutnym dokumentem wyczerpania twórczego. Chciałoby się wszystkie powyższe opinie okazynie sprawdzić i poznać całokształt dzieła Strawińskiego — choćby po to, aby móc podyskutować.

Oprócz efektywnych fragmentów baletu „Ognisty ptak” dyrygent Zbigniew Chwedeżuk poprowadził liryczną suitę Tadeusza Bairda „Colas Breugnon” (na kłótnie smyczkową z fletami), twór mający niewiele wspólnego z klimatem sławnej powieści B. main Rollanda. Chwedeżuk przedstawia talent dyrygencki, po którym możemy w przyszłości oczekiwać sobie niejedno. Solistą wieczoru była Alina Bolechowska (Warszawa), która dziwnym zbiegiem okoliczności wprawiła w przerażenie i z dużą kulturą odpowiadała arię „Ach, Perfidio” Beethoven (z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej).

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Sto lat pilzneńskiego piwa

23 kwietnia 1859 roku założony został jeszcze w zryku niemieckim, pierwszy znak ochronny słynnego piwa. Dziś znakomity produkt eksportowany jest do 80 krajów.

— 148 —

wehikułu na wysięgowy hot-rod, więc też na zakręcie nie zjedzie z drogi.

— Ale do zamechania na manowce auto niepotrzebne! I żaden samochód nie dotarłby do wysepki na moczarach, gdzie tutejsza złota młodzież usiłowała dziś popełnić najgorszą zbrodnię! Przeszkodzono jej w tym na szczęście, napastnicy stracili nieco zębów, łódki i kaptury Klanistów ściągnięte z szaf godnym tatuniozom, a zyskali tylko guzy, sińce i inne kontuzje, ale... — Guzy? — wtrącił dr Druman, który z wzrastającym zainteresowaniem słuchał wywodów Rafała, choć lekceważył go przedtem. Mój syn ma na czole wyraźny ślad po... Nie, nie! Dariusz nie mógł brać udziału w bijatyce na moczarach. Spędził przecież cały dzień nad morzem, na plaży, w towarzystwie Arleny.

— Ona tak zbujała, żeby zabezpieczyć go przed pańską indagacją i wyrobić mu alibi! Arlena była, jak zeznał świadek najbardziej wiarygodny, była dziś tutaj, nie nad Atlantykiem! Stąd wniosek, że Dariusz też skłamał.

— Ha, możliwe. Na szczęście, kłamstwo to przewrócenie drobne, błahe.

— O ile nie zmierzna do przedłużenia wolności i bezkarności zbrodniarza, który cichcem demoralizuje młodzież, inspirował jej wybrki, lub nawet organizuje popełnianie przestępstw najcięższych, ustawowo karanych śmiercią!

— Ech, przesadza pan teraz — rzekł dr Druman niby bagatelizująco, choć zaniepokoił go ostatnie zdanie rozmówcy i postanowił wziąć synalka na spytki zaraz jutro. Trzykrotnym bębniącym klaksonu oznajmił też Dariuszowi, że zaraz stąd odjeżdża. Przesadza pan, panie Królik, gdyż utemperowali się nareszcie tutejsi czarni...

— Ale nie biali! — wtrącił Rafał. — ...i zbrodni karanej śmiercią nie popełniono w naszym powiecie dawno.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych tokarzy, tapicerów, blacharzy karoseryjnych, monterów silnikowych i ślusarzy oraz kierownika dziecięcej kolonii letniej na miesiąc sierpień przyjmą do pracy Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia osobiste w Dziale Zatrudnienia w godz. od 7-9 i 13-15. K2458

Kuchmistrza-garmażera na stanowisko kierownika zakładu garmażeryjnego zatrudni Centralna Rybna w Zielonej Górze, Al. Niepodległości 2, telefon 24-61. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować pod w. w. adres. K2792

Ślusarzy maszynowych, tokarzy, pracowników do transportu oraz kobiety do prac w produkcji przyjmą natychmiast Zjednoczone Zakłady Rowerowe — Zakład nr 7 Poznań, ul. Mała Garbary 8. Zgłoszenia w dziale Zatrudnienia. K2795

Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie u/Odrę zatrudni natychmiast: inżyniera mechanika na stanowisko st. inspektora inwestycji nadzoru mechanicznego, inżyniera lub st. technika d/s normowania. Reflektujemy na fachowców z praktyką. Mieszkania komfortowe po okresie próbnym zapewniamy. K2802

Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu zaangażuje natychmiast pracownika na stanowisko kierownika działu inwestycji. Wymagane kwalifikacje w dziedzinie inwestycyjnej. Warunki do omówienia na miejscu. K2816

Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego zatrudni zaraz: inżyniera mechanika na stanowisko kier. technicznego, głównego księgowego oraz konstruktora na warunkach przewidzianych układem zbiorowym dla przemysłu drobnego i rzemieślniczo. Oferty prosimy kierować: Szamotuły, ul. Powstańców Wielkopolskich 21, tel. 421. K2844

3 robotników magazynowych, 2 robotników działu gospodarczego (wynagrodzenie wg ukł. zbior. plus premia) oraz sprzątaczkę poszukujemy. Zgłoszenia w dziale personalnym Poznańskich Zakładów Przem. Odzieżowego w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. K2854

Murarzy, tynkarzy, cieśli, blacharzy, malarzy oraz majstrów budowlanych i gońca poszukuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Indywidualnego Przeds. Państwowe Oddział w Poznaniu, ul. Jerzego 13. Płace według układu zbiorowego. Dla zamiejscowych kwatery na miejscu. K2860

Operatora z uprawnieniami do obsługi żurawia „Październik”, 20 robotników budowlanych, 5 zbrojarzy, 10 murarzy, 3 pływaczy, 5 malarzy — do pracy w Poznaniu i na wyjazd, przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, ul. Solna 12. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla pracowników zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym. K2862

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem ekonomicznym względnie średnim i długoletnią praktyką oraz zastępcę księgowego zatrudni od 1 maja br. przedsiębiorstwo transportowe. Oferty z życiorysem prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K2880.

Praca	Nauka
Robotnika na stałą pracę do chromowania przyjmie. Chromownia Poznań, Dzierżyńskiego 39. 15591g	Esperanto wyucza gruntownie szybko rutynowo. korespondencyjnie. Zgłoszenia: Warszawa 10, skrytka pocztowa 217. K2907
Piekarza przyjmie, praca dzienna od 7-13. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15616g.	Kursy samochodowe amatorskie i motocyklowe organizuje TKWP. Rozpoczęcie kursu w pierwszych dniach maja br. Informacje i zapisy. Poznań, Lampego 7, tel. 14-45, od godz. 9-19, sobota od 10 do 16. K2989
Przyjmie murarza, ucznia. M. Krupka, Poznań, ul. Polska 52. 15808g	Fanów towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcewskiego 2a, parter 12464g
Uczeń ślusarski potrzebny. Topolski, Poznań, Gwardii Ludowej 46. 15814g	Lekcji niemieckiego udzieli. Lek. Dąbrowski, Poznań, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15818g.

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.
Edmund Maciejewski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 28 bm. o godz. 13,20 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W głębokim i nieutulonym żalu pogrążeni
ŻONA, CÓRKA, SYNOWA, SYN, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 28 16652g

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia śp.
Franciszka Kaźmierowska
z domu Maciejewicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 29 kwietnia 1959 r. o godz. 11,40 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWE, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Dąbrowskiego 64 m. 1. 16676g

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. po krótkich, ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot śp.
Michał Kujawa
mistrz ślusarski, były Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Środzie, Rada Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28 kwietnia 1959 r. o godz. 17 z domu żałoby w Środzie przy ul. Marchlewskiego 16.
W żałobie Izba Rzemieślnicza w Poznaniu traci wypróbowanego i zasłużonego społecznika z terenu powiatu średzkiego.
O bolesnej stracie zawiadamiają
RADA I ZARZĄD IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W POZNANIU
16772g

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Drezdencek podaje do wiadomości publicznej, że odbędzie się licytacja:

Dnia 9 maja 1959 r. o godz. 9 w Chomentowie, st. kol. Dobiegniew — motoru elektrycznego „25A. 500V”, oszacowanego na 6000 zł i należącego do byłej spółdzielni produkcyjnej w Chomentowie,

dnia 9 maja 1959 r. o godz. 12 w Dobiegniewie, magazynu zbożowy GS, maszyny do czyszczenia zboża „Petkus”, oszacowanej na 15.000 zł i należącej do byłej spółdzielni produkcyjnej w Chomentowie,

dnia 11 maja 1959 r. o godz. 8 w Drezdencek, obok MO, motoru elektrycznego „AEG. 10Ps”, oszacowanego na 8.500 zł i należącego do Juliana Korzeniowskiego, i

dnia 11 maja 1959 r. o godz. 10,15 w Drezdencek, ul. Nowa 11, dwóch figur cementowych o charakterze religijnym, trzech krzyży czarnych, w tym jeden z podstawką, 29 kawałków czarnego granitu użytkowego, dwóch płyt grobowych z czarnego granitu, jednego słupka z czerwonego granitu, 19 kawałków użytkowych białego marmuru śląskiego i 9 kawałków szarego granitu śląskiego pół obrobionych, oszacowanych na 12.200 zł i należących do Władysława Wierzbacz.

Zgłoszenia KANDYDATÓW na KIEROWCÓW

na pozwolenia (prawa jazdy) amatorskie i motocyklowe

przyjmuje
ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA W POZNANIU

Początek kursu dnia 4 maja br. o godz. 17. Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Zakładu w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 w godz. od 8 do 20. K2541

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ W POZNANIU, ul. Lampego 23 ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód furgon „FIAT”, cena wywoławcza 18.900,— zł

II PRZETARG OGRANICZONY na samochód FORD-CANADA, 3-tonowy, cena wywoławcza 21.000,— zł.

Przetarg odbędzie się 7 maja o godzinie 10 w warsztatach ZZM, przy ul. Chocińskiego 50. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w NBP w O/M 1231-6-703, do dnia 5 maja 1959 r. K2974

Kupno

Kupię wzgl. wydzierżawię przyczepę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15628g.

Młynek do rozcierania lakierów, ręczny albo na siłę wzgl. trójwałcownik kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15740g.

Maszynę (zamrażalnik - wirowkę) o pojemności od 4 do 12 litrów, do produkcji lodów kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15873g.

Sprzedaż

Siatki parkanowe — ogrodzeniowe do klatek — 3 inne polecam. Poznań, Dzierżyńskiego 268 (sklep). 14267g

Telewizor „Belweder” radio „Stradivari” sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 154 m. 10. 15136g

Kurczaki leghorn z merytą, najwyższej selekcji. 5-tygodniowe i 35 zł oraz noski 11-miesięczne i 85 zł sprzedam. Poznań, tel. 15-35 15343g

Pianina markowe okejnie sprzedaje Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 39 15415g

Ciągnik Zetor T-25 w dobrym stanie sprzedam. Stefan Blamka, Srem Kilińskiego 6, tel. 361 15588g

Sprzedam motocykl WFM-125 fabrycznie nowy Baczny, Poznań, Szpitalna, blok 6, klatka „C”, parter (Jeżyce pęta). 17050g

Sprzedam samochód osobowy marki Citroën stan bardzo dobry z radiem oraz częściami zapasowymi. Cena przystępna. Głogów, ul. Mariana Buczka 3 11089g

Motor spalinowy „Diesla” marki MWM 18 KM w dobrym stanie natychmiast sprzedam. Tomalak, Bilczew, pow. Ostrów Wlkp. 11325p

Sprzedam kuchnię gaz. „Junkers” 3-palnik z piekarnikiem. Poznań, Jackowskiego 40 m. 6 (godz. 16-18). 15750g

Motocykl WFM 125 cm fabrycznie nowy sprzedam. Poznań, Pamiłkowska 8 m. 1 (godz. 13-17). 15752g

Motocykl BMW 350 cm. Cena 13.000. Stan dobry — sprzedam. Mieczkowski, Jarocin, Staszica 10 15753g

Sprzedam motocykl WFM. Krotoszyn, ul. Rawicka 8. od godz. 16. 15755g

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. zmarła nagle namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 67 moja najdroższa żona, nasza ukochana i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i prababcia śp.
Anna Bernacik
z d. Górzynska
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 29 bm. o godz. 11,20 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Wawrzyniaka 15 16686g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67 śp.
Władysław Zając
emeryt P. K. P.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Poznańska 21 16790g

INŻYNIER. MECHANIK

silników spalinowych, samochodów, języki niemiecki - angielski, 13 lat pracy na kierowniczych stanowiskach, zmienił posadę. Także pół etatu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15921g.

Matrymonialne

Panie, Panowie, do lat 60, zjadają odpowiednich towarzyszy życia w Biurze Matrymonialnym „Ognisko”, Poznań, Strusia 9. Oibrzymi wybór. 15645g

Przystojna absolwentka wyższej uczelni pozna kulturalnego pana o żywym usposobieniu, lubiącego tańiec i turystykę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11508p.

Przystojna wdowa z córeczką, lat 45 średniego wzrostu, posiadająca 2-pokojowe mieszkanie komf. pozna pana dobrego charakteru do lat 50. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15765g.

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU

ul. Bałtycka 10 ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na następujące samochody osobowe:

- marki „Skoda 11000”
Cena wywoławcza — 22.500.—
- samochód osobowy marki Tatra - plan
Cena wywoławcza — 42.000.—
- samochód osobowy marki Citroën
Cena wywoławcza — 32.500.—

I PRZETARG OGRANICZONY

na:

- samochód ciężarowy 1/2 tony marki Chevrolet
Cena wywoławcza — 30.000.—
- na 10 szt. samochodów ciężarowych o ład. 3 t, marki Zis-5
Cena wywoławcza po 35.000.— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 V 1959 r. o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa. Stający do przetargu winni złożyć w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K2958

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód Wartburg, Poznań, Świerczewskiego 84 m. 1. 15883g

Z powodu wyjazdu sprzedam motocykl Zündapp KS 600 z wózkiem Steib, z motorem fabrycznie nowym, Poznań, Mickiewicza 6 m. 1, w godz. od 15 do 19. 14220g

Traktor „Ursus”, motor elektryczny 10 KW — 1440 obrotów i motocykl SHL 125 cm, w dobrym stanie, okazjnie sprzedam. Ryszard Małach, Bogdanowo, poczta Oborniki Wlkp., st. kol. Oborniki - Miasto. 16656g

Sprzedam motocykl „Jawa” fabrycznie nowy, 250 cm, cena 22.500 zł Czesław Brychcy, Wolsztyn, ul. Piłatego Stycznia 24. 11511p

Farbę cementową do produkcji dachówek i innych wyrobów w każdej ilości dostarczę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15739g.

Ekspertowy motocykl WSK 125 cm nowy nie używany sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15742g.

Aparat dziwiarski austriacki „Super-Record” z gwarancją — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15745g.

Sprzedam kuchnię gaz. „Junkers” 3-palnik z piekarnikiem. Poznań, Jackowskiego 40 m. 6 (godz. 16-18). 15750g

Motocykl WFM 125 cm fabrycznie nowy sprzedam. Poznań, Pamiłkowska 8 m. 1 (godz. 13-17). 15752g

Motocykl BMW 350 cm. Cena 13.000. Stan dobry — sprzedam. Mieczkowski, Jarocin, Staszica 10 15753g

Sprzedam motocykl WFM. Krotoszyn, ul. Rawicka 8. od godz. 16. 15755g

✠
W dniu 26 kwietnia 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, trwając do ostatnich chwil na posterunku lekarskim, nasz najserdeczniejszy kolega
dr Zenon Łukaszczyk
asystent Szpitala Pow. w Sremie
Cześć Jego pamięci!
KOLEŻANKI I KOLEDZY
Srem, dnia 27 IV 1959 r.

Pokoju pustego lub umebowanego poszukuję. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15184g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na większe. (Warunki korzystne). Poznań, Strzelecka 8 m. 3. 15626g

Poszukuję pokoju z umeblowaniem i kuchnią. Zwrócić koszty remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15353g.

Poszukuję pokoju z kuchnią na wiosnę. Zapłacić z góry lub udzielić pożyczki. Kopec, Polska Wola, poczta Rzeńń. 15135p

✠
Dnia 26. 4. 1959 r. zmarł w kwiecie wieku na posterunku, nieodżałowanej pamięci, zacny, uczciwy kolega
lekarz med.
Zenon Łukaszczyk
lat 32.
Pogrzeb odbędzie się w Sremie w środę, dnia 29. 4. 1959 r. o godz. 17.
O tym zawiadamia
PREZYD. POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA W SREMIE

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26. 4. 1959 r. zmarł
dr Zenon Łukaszczyk
lekarz Szpitala Powiatowego w Sremie
W żałobie straciłmy sumiennego, zdolnego lekarza i wzorowego kolegę.
DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA SZPITALA POWIATOWEGO W SREMIE

✠
Dnia 25 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g



2 RAZY W MIESIĄCU CIĄGIENIE! 2 RAZY W MIESIĄCU SZANSA WYGRANIA!

— Niech pan nie będzie taki krótkowzroczny!
Nie widzi pan, jakie korzyści daje nowa Krajowa Loteria Pieniężna?... Główna wygrana w I klasie 150.000 zł, w II klasie — 400.000 zł. A przy tym małe ryzyko, bo przeszło co trzeci los wygrywa!

K2943

WOJEW. ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” POZNAŃ, Plac Wolności 18

OGŁASZA PRZETARG

na przeróbkę instalacji elektrycznej siły i światła w gmachu przy Pl. Wolności 18.

Ze szczegółowym zakresem robót oraz terminem wykonania reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Budżetowo-Administracyjnym w Poznaniu, Plac Wolności 18, pokój 37, od godz. 8-10.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie WZGS, pokój 29 do dnia 4. V. 1959 r., godz. 9.

Otwarcie ofert nastąpi 4 V 1959 r., godzina 10.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K2916

MODELE ODLEWNICZE

wykonują szybko i fachowo

POZNAŃSKIE

ZAKŁADY ARMATUR P. T.

Poznań, ul. Koronarska 10

tel. 23-07, 31-60

K2932

✠
Parcelę z murami parteru wypalonego budynku, ca 1000 m², elektr. gaz, woda (zezwolenie na odbudowę domu jedno lub dwu rodzinnego). Przy dworcu Poznań-Wschodni sprzedam. Informacje: Poznań, Czerwonej Armii 53, Obu. wie „Lux”. 15937g

Sprzedam plac budowlany uzbrojony, powierzchnia 1701 m² o dwóch numerach hipotecznych w Kaliszu, Asnyka 12, dzielnica willowa. Wiadomości proszę kierować: Michał Parafianki, Łódź, Pryncypalna 34. 15110p

Parcelę 1000 m² (pełne uzbrojenie) pod budowę domu 1-rodzinnego, przy ul. Czechosłowackiej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 16031g.

Gospodarstwo 10 ha, uprawiane rta bieżąco, oddam w dzierżawę zaraz M. Gryś, Świerczewskiego, pow. Leszno. 11324p

Ogród uzbrojony 1200 m², z barakiem, w Gnieźnie, sprzedam. Barak nadaje się na mieszkanie. Gniezno Dalkoska 17 m. 9 11342p

Wielki wybór domków, will, parcel, gospodarstw poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9 12978g

Kamienice, will, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję rówież spadkowe Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 tel. 87-95 13332g

Domek 1-rodzinny wolny 165.000 zł oraz wielki wybór will, parcel, gospodarstw, poleca: Meiselski, Poznań, Czerwonej Armii 23 14133g

Parcelę morgową pod do wolną zabudowę blisko ulicy Dąbrowskiego po 30.000 zł na dogodnych warunkach spłaty poleca Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 16141g

Kiekrz — parcele budowlane ok. 1000 m² blisko zjazdu Kierskiego sprzedaje właściciel. Informacje: Poznań, tel. 23-87* (po południu) 16227g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26 kwietnia 1959 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76 śp.
Ignacy Strojny
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10 z domu żałoby do kościoła parafialnego Poznań-Głuszyna
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Powózki oczekiwane będą o godz. 9 w Głuszynie.
Danowiec, Warszawa. 16678g

✠
Dnia 26 kwietnia 19

Przed Kongresem ZSL

Rozpoczęły się powiatowe zjazdy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na których dokonuje się podsumowania dwuletniej działalności, wytycza kierunki pracy i wybiera nowe władze powiatowe, delegatów na zjazd wojewódzki i kongres krajowy. W ubiegłą niedzielę odbyły się takie zjazdy w Gostyniu, Ostrowie i Lesznie.

Salę posiedzeń w gmachu Prez. PRN w Lesznie wypełniło około stu delegatów powiatu leszczyńskiego i zaproszonych gości. Na zjazd przybyli m. in. sekretarz WK ZSL poseł Z. Nowak, z-ca kier. Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN — inż. W. Luto, poseł L. Naglik, przew. Prez. PRN — P. Kałuża, a także przedstawiciele władz partyjnych i Stronnictwa Demokratycznego.

Obradom przewodniczył W. Rogala. Referat sekretarza PK ZSL — F. Kamińskiego stanowił analizę sytuacji w rolnictwie oraz roli ZSL w życiu powiatu. We władzach powiatowych jest 16 członków ZSL, w gromadzkich radach — 40 proc. składu, w radach spółdzielczych — 60 proc., w spółdzielczości ogrodniczej — 50 proc., w mleczarniach i kółkach rolniczych — 80 proc. Organizacja liczy 1120 członków, którzy należą do 59 kół terenowych, 1 grupy i 6 kół zakładowych.

Po dyskusji, poświęconej omówieniu zadań gospodarczych, oświadczenie rolniczej współpracy międzypartyjnej do konano wyboru władz powiatowych Stronnictwa. Nowy Powiatowy Komitet składa się z 19 osób. Do Prezydium weszli: W. Nowicki jako prezes, W. Masztalerz i W. Rogala — wiceprezisi, F. Kamiński — sekretarz oraz Z. Skórczewski, F. Zając i J. Czabajski — członkowie. Na zjazd wojewódzki pojedzie 15 delegatów, a 5 na kongres krajowy. (emp)

PCK uczy, pomaga i wychowuje

Kwiecień	Imieniny
28	Marka, Słońce: wsch.: g. 4.13 zach.: g. 18.55
wtorek	

Teatry

W Poznaniu — jutro: OPERA — g. 19 „Opowieści Hoffmanna”; POLSKI — g. 19 „Droga do Czarnolasu”; NOWY — g. 19 „Kunsty miłości”; OPERETKA — g. 18.30 — „Bal w Savoy”; SATYRY — nieczynny; MARCINEK — g. 11 „Kropka — Kreska i Agnieszka”.

W terenie — dziś: KALISZ — „Maria Stuart”; — GŹEZO — „Fantazy” i „Czerwony kapłan”.

Kina

KALISZ — SYRENA — „Śmierć rowerzysty” (hiszp., 16 l.); STYLOWE — „Idioty” (radz., 16 l.); WOLNOŚĆ — „Przygody Arsena Lupina” (franc., 16 l.); GŹEZO — Lech; „Bohaterka dnia” (wioski, 18 l.); POLONIA — „Kobieta w oknie” (USA, 12 l.); OSTROW — Roma; „Natalia” (franc., 16 l.); SŁONEC — „Panna Julia” (szwedzki, 18 l.); LESZNO — Panorama; „Maskotka” (ang., 10 l.).

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR. 16.05 — aud. aktualna; 16.15 — „Sylwetki kompozytorów”; 17.05 — wywiad z prof. dr. J. Sieradzkim; 17.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 17.30 — muz. i aktualn.; 18.15 — skrytka PZU; 19.26 wlad. sport.; 19.30 — „Rzeczywistość” — słuch.; 21.15 — muz. tan.; 21.25 — reportaż; 21.45 — muz. tan.; 22.20 — czego chętnie słuchamy.

Wiadomości: 6, 7, 8, 16, 19, 21.10 i 23.
PROGRAM II (Poznań)
15.30 — dla dzieci; 16 — muz. popularna z udziałem solistów; 16.45

Przed Tysiącleciem

Leszczyńskie plany

Sesja wspólna Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie odbyła się przy dużym zainteresowaniu społeczeństwa. Wzięli w niej także udział posłowie dr Widy-Wirski i Szaląż oraz z-ca przewodn. Prezydium WRN mgr Kwaśniewski. Referat o zadaniach powiatu i miasta Leszna w przygotowaniu do obchodu Tysiąclecia wygłosił przewodniczący Prezydium PRN P. Kałuża.

Po dyskusji radni miejscy i powiatowi podjęli uchwałę, w której w ramach czynu społecznego w latach 1959—1965 pobudowane, rozbudowane, mają być szkoły w Lasocicach, Świerczynie, Tworznicach, Krzycku Wielkim, Świerciechowej, Grotnicach, Zaborowie i Gronowie, a do 1962 roku dwie szkoły: w Lesznie i Pawłowicach.

W planach inwestycyjnych od 1960—1965 r. przewiduje się budowę szkół w Lipnie, Oporówku, Goniembicach, Jezierzycach, Kościelnym, Zbarzewie i Lesznie. Ponadto planowane są w Lesznie i w Bukówku Górnym przedszkola.

W celu właściwego rozpropagowania ruchu turystycznego po ziemi leszczyńskiej będą wytyczone nowe szlaki tury-

styczne, wydawane popularne przewodniki, albumy, widokówki itp.

W ośrodkach wiejskich będą reaktywowane i zostaną wyremontowane świetlice, a ponadto stworzy się właściwe warunki pracy bibliotekarzom gromadzkim. Jeszcze w tym roku powstanie nowa świetlica w Hersztupowie, a w przyszłym roku: w Jezierzycach, Kościelnym i w Wilkowicach. Również wszędzie będą starania o pomieszczenia dla Muzeum Regionalnego.

★
Bieżący rok ma minąć pod znakiem generalnego porządkowania i prac związanych z podniesieniem estetyki i stanu sanitarnego miasta i powiatu leszczyńskiego. Przewiduje się odnowienie budynków, rozwijanie czynów drogowych i melioracyjnych przy zapewnieniu im pomocy.

Ziemia leszczyńska w okresie swego historycznego rozwoju była szczególnie związana ze Wschową i Głogowem. Okres przygotowań do Milenium przyczyni się do dalszego pogłębienia więzów łączności Leszna i powiatu z tymi miastami. (R)

„KOZIOŁKI”

Na 102 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na 26 bm. wpłynęło 415.560 zakładów o łącznej wartości 1.246.656 zł. Fundusz nagród wynosi 685.674 zł. W losowaniu głównym padły następujące numery wygrywające: 9-15-7-21-11-2, a w do datkowym losowaniu wygrana na końcówkę 176 n-ru banderoli.

Właściciele kuponów z końcówką n-rem banderoli 176 oddanych na 102 grę otrzymują wygraną z drugiego losowania, o ile na ten sam kupon nie padła wygrana w losowaniu głównym z 6, 5 i 4 trafieniami. (na)

Sport

Lech przodownikiem

Być może zbliżając się szybko — 7-milowymi krokami kolarzy Lech przodownikiem. Na razie jednak piłka nożna bezapelacyjnie króluje na naszych boiskach, ścigając na mecze dziesiątki tysięcy widzów. O popularności tej dyscypliny najlepiej świadczy fakt, iż ostatnie spotkania naszej ekstraklasy oglądała rekordowa liczba — 180 tysięcy widzów. Dotychczas w ciągu rozgrywek przez stadiony I-ligowców przewinęło się około 300 tysięcy osób. W II lidze, w grupie północnej, zanotowano w niedzielę na meczach ponad 70 tys. widzów.

LECHICI NA CZELE

Drużyna Lecha po zwycięstwie nad lokalnym rywalem — Olimpią 3:1 (3:1) znajduje się nadal na czele tabeli. Mecz nie stał na nadzwyczajnym poziomie. Oba zespoły tylko do przerwy popisywały się niezłą grą. Pierwsze 45 minut upłynęło na emocjonujących akcjach. Zanotowaliśmy kilka ładnych zagran i celnych strzałów, z których padły 4 bramki. Strzelcami ich byli: Gensler — 2 i Gogolewski — 1 dla Lecha, a dla Olimpii jedyny punkt zdobył Kalet, który dobił strzał Adriana. Pozycja Lecha na czele tabeli nie jest pewna, gdyż po pięćdziesiątce kolejarzom pośladowca taki sam, jak poznaniecy dorobek punktowy Odra — Opole. Pewne wyjaśnienie sytuacji po winna przynieść nadchodząca niedziela piłkarska. Lechici będą gościli u siebie bardzo groźny zespół

Najważniejsze... najkrócej

● Mistrzem Polski w koszykówce juniorów została Gwardia (Warszawa). Wicemistrzostwo zdobyły koszykarki Energetyka (Poznań).

● Mistrzostwo Polski w koszykówce juniorów zdobyła Olimpia (Grudziądz).

● W niedzielę zakończony został szermiowy turniej w Nowarze. Zwyciężył Węgier Horvath nie odnosząc w finale porażki. Drugim był Polak Pawłowski — 7 zwycięstw.

● Zwycięstwo w dorocznym biegu przełajowym (3.400 m) o Puchar IKP w Bydgoszczy przypadło tym razem w udziale K. Zimmemu (Lechia Gd.). — przed Jochannem (Zawisza) i Ogiem (Wawel). W biegu na 1.000 m zwyciężył Zb. Orywał (Warta).

List z Chynowej

Na tropie Chińczyków

Właściwie wszystkiemu winien warszawski tygodnik „Świat”. W n-rze z 5 kwietnia umieścił list p. Antoniego Wiczorka z Poznania, donoszący o tym, że we wsi Hynów, pomiędzy Ostrowem a Grabowem, kiedyś osiedliło się 50 chińskich rodzin, że stąd ta dziwna nazwa i że typ chiński jeszcze daje znać o sobie wśród tamtejszych mieszkańców. Wiadomość ta bardzo mnie zainteresowała. Bo w wielkopolskich Sulmierzycach — jak pisał kronikarz — osiedle ni zostali Tatarzy, w niejednym mieście zdomowali się Ormianie, a nawet Grecy. Szkoł tu co niemiara; po pierwszych tu i ówdzie błąka się jeszcze typ skośnookiego, po innych zaś pozostały zniekształcone nazwiska. Ale Chińczycy? Szukam na mapach Hynowa. Nie ma. Więc fikcja? Nie. Jest ale Chynowa — wieś mniej więcej położona w miejscu wskazanym przez autora listu. A Chynowa — nazwa bliższa Chińczykom niż Hynów.

Kierownik Powiatowej Biblioteki w Ostrowie p. Kupczyk pomógł mi rozwiązać tajemnicę. Przeglądając własne zapiski monograficzne z dzieł różnych autorów: Kozierowskiego, Kowalenki, Calliera. — Tak jest. Chynowa 188,8 metra nad poziom morza, na skraju diecezji poznańskiej i wrocławskiej, nazwa od Chyna. W r. 1443 władał nią Iwan (Jan) Wieniawita z Gołuchowa. W r. 1497 kanonikowi poznańskiemu Andrzejowi Gołuchowskiemu dobra te zostały skonfiskowane. Nie wiadomo za co. W XVII w. było tu 32 kmieci, dziesięciny ich wynosiły 32 floreny polskie. A przy tej okazji amator-badacz regionu ostrowskiego zwrócił uwagę na bliską Topolę.

— Do tej wsi królewskiej Stanisław August w drugiej połowie XVIII wieku przesadził Kurpiów, którzy buntowali się w północnej części Mazowsza. Prusacy w czasie zabórów nazwę Mała i Wielka Topola przetłumaczyli na Gross i Klein Pappeln, pamiętając, że pochodzi ona nie od nazwy drzewa, ale od... topie- li.

Z Ostrowa do Chynowej już nie tak daleko, 19 kilometrów. Porozmawiajmy z tamtejszymi mieszkańcami.

— Mówią u nas starzy ludzie, że ponoć tu książę Rada- wił Chińczyków sprowadził, ale to tak dla żartu. Inni znawcy gadają, że nasza wieś leżała pod Małym Borkiem, że wymarła na cholerę i potem przeniesli ją tu na wzgórze. Mieli wtenczas oznaczyć nowe osiedle od okrzyku: Hej, nowa!

W tych wszystkich etymologicznych koncepcjach jest coś i z dowcipu, i z prawdy, tylko jedno i drugie wyłuskać trudno. Bo mogli starzy chynowia nie historię pobliskich osiedleńców kurpiowskich przetranslokować na swój teren, na pewno też niejedną epidemię wiesz tu dziesiątkowała. Przecież w XVII w. prawie co 3 lata wędrowała cholera. Nie małe też żniwo zebrała ona przed stu laty, grasując w ówczesnym prawie całym Wielkim Księstwie Poznańskim. W każdym razie Chińczyków w Chynowej nie ma.

— Ale dzięki nim zabranę do tej wioski. Jestem w niej, przypatruję się ulicom, chałtom, domom i ludziom, rozmawiam, słucham. I powoli zaczynam tracić poczucie czasu. Zda mi się, że schodzę głęboko w średniowiecze.

— Ale o tym w następnym liście. J. P.

Brawo debieckie „lokomotywy”!

W grupie południowej prowadzi Wawel Krak. przed sosnowiecką Stalą.

POD ZNAKIEM DERBÓW

Niedzielne spotkania w I lidze upłynęły pod znakiem lokalnych derbów. Miały one duże znaczenie ze względu na zbliżający się mecz z NRE. Kapitan związkowy PZPN — Krug ma ustalić w najbliższych dniach skład kadry na to spotkanie. Selekcjoner nie będzie miał jednak łatwego zadania, gdyż kadrowie w dalszym ciągu nie znajdują się w dobrej formie. Jedynie bombardierzy z Zabrza zaprezentowali się bardzo dobrze w meczu z bytomską Polonią. Bramka Gronowskiego z Lechii Gdańsk nadal nie zdobyta. Oto wyniki: Legia — Gwardia 0:0, Polonia Bydg. — Ruch 3:1, Pogoń — ŁKS 1:1, Cracovia — Wista 0:1, Lechia — Górnik R. 1:0, Górnik Z. — Polonia Byt. 2:0. Po szóstej kolejce rozgrywek prowadzi Górnik Zabrze przed Lechią, Polonią Bydg. i Legią. Outsiderami na razie są Ruch i Cracovia.

W POZNAŃSKIEJ LIDZE WOJEWÓDZKIEJ PADŁY NASTĘPUJĄCE REZULTATY:

Polonia P. — Kolejarz Kępno 2:0, Lech — Polonia N. T. 4:3, Polonia I — Warta 2:1, Odra — Prosnia 0:0, Górnik — Zjednoczeni 2:1, Polonia Ch. — Dyskobolia 1:2. Po czterech kolejkach spotkań prowadzi Polonia P-n przed Polonią Leszno. Wł. Of.

NAPASTNICY PIŁNIE POTRZEBNI

O meczu walczyli już pisaliśmy. Wiadomo, że zakończył się on wynikiem bezbramkowym. Znowu podczas meczu z Arkaonią obnażyły się braki walczyli, których najbliższą formacją jest, jak zwykle, atak. Jeżeli formacja ta nie poprawi się, to nie można nawet marzyć o sukcesach.

Oto wyniki pozostałych spotkań w grupie północnej: Polonia W-wa — Odra 1:4, Piast N. Ruda — Polonia Gd. 1:2, Pomorzanie — Śląsk 2:4.

TABELA	6	10	10:3
1. Lech	6	10	10:3
2. Odra	6	10	13:3
3. Śląsk	6	9	13:6
4. Arkaonia	6	8	7:4
5. Warta	6	7	5:4
6. Calisia	6	7	8:6
7. Polonia Gd.	6	6	7:7
8. Polonia W.	6	5	7:10
9. Olimpia	6	5	8:11
10. Zawisza	6	2	3:7
11. Pomorzanie	6	2	7:15
12. Piast	6	1	4:14

Z Poznania

● Kajakarze i wioslarze poznańscy otworzyli uroczystości w niedzielę sezon letni. U kajakarzy otwarcia dokonał prezes Związku Okręgowego — Kulczak. Atrakcją były biegi 10-osobowych kanadyjek na trasie około 1000 m. Zwyciężyła osada Warty przed Olimpią. Uroczystości otwarcia sezonu u wiosłarzy na przystani KW-u dokonał prezes Güttler. Po złożeniu przysięgi przez zawodników odbyła się defilada łodzi.

● Mistrzami Wielkopolski w dzwiganii ciężarów zostali: w wadze koguciej Glinkowski Chodzież — 215 kg (w trójboju), piórkowej — Bednarek Września — 235 kg, lekkiej Poprawa Krotoszyn — 245 kg, średniej — J. Kubel Krotoszyn — 250 kg, półciężkiej — Wątkowski P-n — 380 kg, lekkociężkiej — Hajduk P-n — 307,5 kg i w ciężkiej Rusin Chodzież — 290 kg. (O)

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań ul. Grunwaldzka 19. Dla czytelników z zagranicą można załatwić w Warszawie podając adres pod który ma być wysłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wileńska 46 tel. 449-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabyć w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Sebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasorzyka w Poznaniu F-10